№ 214 Sobota dnia 27 Września 1919 r. Rok IV.

GŁOS RADOMSKI

Prenumerata w Radomiu: miesięcznie K. 7. — Z odnoszeniem do domu oraz na prowincji K. 8. Numer pojedynczy 40 halerzy.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Lubelska № 46. Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja otwarta od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

Ogłoszenia do „Głosu Radomskiego" pochodzące wprost od firm i biur ogłoszeniowych w Warszawie załatwia wyłącznie Centralna Administracja Ogłoszeń Polskiej Prasy Prowincjonalnej Warszawa ul. Zgoda № 1.

TELEGRAMY

Komunikat sztabu polskiego.

WARSZAWA 26 września (PAT.)

Front litewsko-białoruski.

Na zachód od Mozyrza nieprzyjaciel większemi siłami atakuje nasze pozycje pod Babuniczami, Galicką Rudnią i Wyszatowem. Walki w toku. Na całym froncie zwykła wymiana strzałów.

Front wołyński.

Bolszewicy zaatakowali nasze pozycje pod Lacerkowiem na południu od Olewska, przyjęci jednak ogniem karabinów maszynowych i artyleryjskim wycofali się w popłochu na Kiszyn. Oddziały kawaleryjskie wyrzuciły nieprzyjaciela z Zabary i Głumcy. Nieprzyjaciel wycofał się na rzekę Uborcz.

„Centrala Dewiz".

WARSZAWA, 27 września (PAT). Centrala Dewiz ogłasza: tranzakcje walutami, jak funty dolary, franki francuskie, szwajcarskie i belgijskie, liry floreny holenderskie, leje, korony szwedzkie, norweskie i duńskie, korony stemplowane austro-niemieckie i czeskie, odbywać się winny wyłącznie za pośrednictwem „Centrali Dewiz".

Poznańczycy zaopatrzą w Cukier.

WARSZAWA, 26 września (PAT). Ministerstwo aprowizacji uzyskało w poznańskiem pięćset wagonów cukru dla Kongresówki, Małopolski, kresów, Śląska Cieszyńskiego i wojska. Przy oszczędnej gospodarce ma to wystarczyć do nowej kampanji.

Sztuczny brak węgla w Niemczech.

BERLIN, 27-go września (PAT). Sprawozdanie rady wykonawczej dla Górnego Śląska wykazuje ogromne zapasy węgla na kopalniach Górno-Śląskich. Rząd sztucznie spowodował brak węgla, aby nie oddać entencie ilości wyznaczonej w traktacie i udowodnić konieczność zatrzymania Reichswehru w sile 400,000 żołnierzy, podając za powód strajki.

Wołyń o przyłączenie do Polski.

WARSZAWA, 27 września (PAT). Wczoraj przybyła do Warszawy delegacja ziemi Wołyńskiej z żądaniem przyłączenia Wołynia do Rzeczypospolitej, wprowadzenia praw obowiązujących Rzeczpospolitej oraz przedstawiła dezyderaty odbudowy kraju.

Zwołanie Sejmu.

WARSZAWA, 27 września (PAT). Konwekt senjorów pod przewodnictwem Marszałka dzisiaj ustanowił jednomyślnie, że pierwsze posiedzenie Sejmu odbędzie się 1 października o godz. 4 po poł. Główny powód wcześniejszego zwołania Sejmu jest kwestja aprowizacji. Komisja aprowizacyjna zbierze się już 29 i 30 września. Ustalono, że posiedzenia plenarne mają się odbywać rzadziej, aby komisje mogły intensywniej pracować.

Rada Najwyższa o okupacji Górnego Śląska.

PARYŻ. (PAT). „Temps" donosi, że najwyższa rada międzysojusznicza rozważała sprawę wojskowej okupacji Gdańska i Górnego Śląska i wypowiedziała się za 2 alternatywami: Według pierwszej Gdańsk ma być obsadzony tylko przez wojsko angielskie, a Górny Śląsk tylko przez wojsko francuski.

Według drugiej alternatywy obsadzenie zarówno Gdańska, jak Górnego Śląska ma mieć raczej charakter międzynarodowy, a zatem tak Gdańsk, jak Śląsk Górny mają być obsadzone przez wojska francusko-angielskie. Druga alternatywa zdaje się mieć więcej widoków urzeczywistnienia.

Na Górnym Śląsku wre.

WIEDEŃ. (KP). Z Berlina donoszą: „Vossische Zeitung" podaje, że na Śląsku Górnym w dalszym ciągu panuje silne wrzenie. W nocy z poniedziałku na wtorek dokonany znowu został zamach na most kolejowy w Chrośni.

Podstępy pruskie.

Sosnowiec. (PAT). Korzystając z tego, że około 50 tysięcy ludności polskiej, która bądź schroniła się do Rzeczypospolitej polskiej, bądź została uwięziona przez Prusaków, nie może brać udziału w wyborach, rząd pruski ma naznaczyć wybory komunalne na Górnym Śląsku za 3 do 4 tygodnie.

Sprawa Galicji Wschodniej.

PARYŻ. (PAT). Rada Pięciu zebrała się dn. 23 b. m. na Quai d'Orsay pod przewodnictwem Pichona i wysłuchała sprawozdania Paderewskiego w sprawie tymczasowego statutu Galicji Wschodniej. Prez. min. Paderewski domagał się, aby Galicję ostatecznie bez wszelkich zastrzeżeń przyłączono do Polski, natomiast przedstawiciele wielkich mocarstw byli za przyłączeniem tymczasowem, wychodząc z założenia, że los Galicji ma być rozstrzygnięty plebiscytem.

„Echo de Paris" pisze w sprawie Galicji: Polska ludność Galicji wynosi 40%. Wobec tego Rada Pięciu postanowiła, że Galicja wejdzie narazie w skład państwa polskiego na zasadzie osobnego statutu międzynarodowego, jako autonomiczna prowincja, później jednak plebiscyt rozstrzygnie sprawę przynależności. Narazie zarządzać będzie Galicją generał gubernator, mianowany przez rząd warszawski i przez sejm. Sprawy obowiązkowej służby wojskowej w Galicji Wschodniej jeszcze nie rozstrzygnięto.

Kijów zagrożony.

Warszawa. W tutejszych kołach politycznych krążą pogłoski, jakoby Kijów był poważnie zagrożony przez bolszewików. Armji gen. Bredowa grozi okrążenie.

Rokowania z Denikinem.

Warszawa. Wysłana do Denikina polska misja wojskowa przybyła już do głównej kwatery Denikina w Taganrogu. Misja ta ma przeprowadzić z Denikinem rokowania i ułożyć wspólnie plan dalszej akcji.

Traktat handlowy z Czechosłowacją.

PRAGA (W. B. K.) Obecnie dopiero zapoznano się bliżej z traktatem handlowym polsko-czeskim, o którym już donosiły depesze. Polska ma dostarczyć Czechom 2000 tonn nafty i 4000 tonn przetworów naftowych. Ze swej strony republika czesko-słowacka pozwoli na wywóz do Polski materjałów technicznych, maszyn, żelaza, ubrań, butów itp. Jak widać, układ ten jest czysto kompensacyjny. Wartość wymienianych towarów ma być mniej więcej ta same.

Socjaliści przeciw Polsce.

SOSNOWIEC, (PAT). „Volkswille" z d. 23 b. m. donosi, że 21 września odbyło się w Zabrzu posiedzenie partji S.-D. okręgu Górnego Śląska pod przewodnictwem komisarza Hoersinga. Na posiedzeniu przyjęto rezolucję przeciw wyodrębnieniu Górnego Śląska, jako państwa związkowego w obrębie Niemiec, ponieważ przywróciłoby to reakcję i masy robotnicze byłyby pozbawione opieki prawnej. Wobec zbliżających się wyborów komunalnych wzywa się robotników, aby nie oddawali swych głosów centrowcom. Socjal-demokracja nie zawsze żadnego kompromisu wyborczego z centrum.

W sprawie braku mieszkań w Warszawie.

WARSZAWA. Rada ministrów w tych dniach rozważała środki zapobieżenia brakowi mieszkań w Warszawie, sprawę rozszerzenia moratorjum, obowiązującego w byłym zaborze austrjackim, oraz sprawę wysłania delegacji na pierwszą sesję międzynarodowej organizacji pracy, rozpoczynającą się w Waszyngtonie w dniu 29 października b. r.

Zwołanie włoskiej rady koronnej.

MEDJOLAN, (PAT). Zwołanie rady koronnej włoskiej sprawiło tu wielką sensację, „Corriere della Sera" pisze, że jest to krok nadzwyczajny w dziejach życia konstytucyjnego we Włoszech. „Avanti" donosi że także Turatti otrzymał zaproszenie i odpowiedział, że weźmie udział w radzie koronnej, o ile stronnictwo jego na to się zgodzi.

Włochy wystąpiły do walki z bolszewizmem.

WIEDEŃ. Z Berlina donoszą, że tamtejsza „Deutsche Zeitung" otrzymała z pewnego źródła wiadomość, iż w łonie gabinetu rzymskiego rozważanym jest projekt przejściowego ustanowienia dyktatury wojskowej dla zabezpieczenia kraju przed żywiołami skrajnymi, bolszewicko-rewolucyjnymi.

W akcji bierze czynny udział członek domu królewskiego książe Aosta.

O wykreślenie granic Polski.

PARYŻ. Wobec wiadomości, że Galicja Wschodnia ma otrzymać statut prowizoryczny wyraża „Liberté" ubolewanie, że granic Polski nie zakreślono, chociaż od zawieszenia broni upłynął już rok cały. Cierpliwość narodu polskiego wystawia się tem na ciężką próbę, tembardziej, że naród ten przez podziwu godny wysiłek wojskowy oddaje sprawiej mocarstw sojuszniczych cenne usługi. Europa potrzebuje silnej Polski, a Polska potrzebuje granic, więc należy je dać granice.

Demobilizacja we Francji

Francuskie ministerjum wojny podaje, że dotychczas zdemobilizowano we Francji 2 miljony żołnierzy. Demobilizacja armji angielskiej ma być ukończona w ciągu kilku tygodniu.

Wychowańcy P. P. S.-u przy pracy.

Zanim P. P. S. zdążyła powziąć swe uchwały w sprawie poparcia strajku agrarnego młodsze i gorętsze żywioły z tej partji zdążyły już przejść do agitacji za „czynem bezpośrednim".

Po kraju rozrzucona jest obecnie „Polskiej Partji Socjalistycznej — Opozycji" zaadresowana „Do ludu roboczego na roli" odezwa, która zwraca się do „towarzyszów robotników rolnych" i „towarzyszów-chłopów małorolnych".

W odezwie tej „PPS—Opozycja" napada na rząd, na Sejm, na Naczelnika państwa i na „oficjalną" PPS i na jej przedstawicieli w Sejmie, w końcu zaś daje robotnikom rolnym i chłopom małorolnym „przyjacielskie" i „zbawienne" rady. Rady te wskazują drogi, jakiemi należy postępować, ażeby dojść do uspołecznienia ziemi.

Więc komitety folwarczne mają ująć w swe ręce administrację ziemią, a usunąć jej właściciela. Gdyby właściciel chciał się ziemi wyzbyć, parcelując ją, należy na to nie pozwolić, bo ziemia ma być własnością *ogółu*, a nie zamożniejszego chłopa, któremu później będzie trudno tę ziemię odebrać. Odezwa powołuje się na skuteczność (?) walk zorganizowanych robotników miejskich i kończy się nieodzownem „precz" i „niech żyje". Oraz niewdzięcznem przekleństwem przez nową partję PPS, która takich sobie wychowała „bojowników" o dobro ludu. Oto ostatnie słowa odezwy:

Nie pod sztandarem reakcyjnej PPS, która tak haniebnie zdradziła naszą sprawę, ale pod sztandarem robotniczej

rewolucyjnej Polskiej Partji Socjalistycznej Opozycji.

Razem do walki! Razem do zwycięstwa!

Precz z parcelacją ziemi!

Ziemię odebrać obszarnikom bez wykupu!

Niech żyje uspołecznienie ziemi, czyli zbiorowa na niej gospodarka!

Precz z panami, burżuazją i ich krwawemi rządami!

Niech żyje dyktatura proletarjatu miast i wsi!

Niech żyje rewolucja socjalna!

Niech żyje Polska Republika Socjalistyczna!

O odezwie tej „Gaz. Por." pisze:

Jak widzimy, sto miljonów rubli wyasygnowane przez Lenina i Trockiego na agitację komunistyczną w Polsce, nie poszły na marne.

Akcja komunistyczna rozwija się w całej pełni.

W Polsce ma być przeprowadzony ten sam program grabieży rolnej, jaki doprowadził Rosję do tego, że ludność odżywiała się tam mieszaniną trawy z nawozem końskim, sprzedawaną jako chleb po 10 rb. funt, że chłopi, których znęcono pokusą łatwego „pożywienia się" na pańskiem, przelali następnie morze krwi w ustawicznych buntach przeciwko „dobrodziejstwom" komuny.

Rzecz prosta, że sami autorowie odezwy nie wierzą w możliwość zastosowania ustroju komunistycznego na roli.

Chodzi im o co innego: chodzi o to, by w Polsce wywołać chaos, bunty agrarne, wojnę domową, by znowu utorować drogę do panowania nad Polską Niemcom i Moskalom. Bo przecież na to właśnie Lenin i Trockij przeznaczyli sto miljonów rubli.

Protest rolników.

Wydane ostatnio przez główny urząd ziemski przebisy o obrocie ziemią („Monitor" z d. 13 września Nr 206), krępujące nabywanie ziemi, zezwalające na kupno ziemi tylko do wysokości 40 morgów, wliczając w to już grunty, które nabywca przed kupnem posiada, spowodowały zupełną stagnację w sprzedaży i nabywaniu ziemi i wywołały żywe zaniepokojenie i oburzenie wśród ogółu rolników większych, a zwłaszcza mniejszych. Zjazd przedstawicieli Kółek rolniczych powiatu siedleckiego powziął w tej sprawie n stępującą rezolucję:

Zjazd przedstawicieli Kółek rolniczych powiatu siedleckiego protestuje przeciwko rozporządzeniu głównego urzędu ziemskiego z dn. 12 września r. b., krępującemu i uniemożliwiającemu obrót ziemią i parcelację większej własności.

Zebranie wzywa posłów okręgu siedlecko-sokołowsko-węgrowskiego, aby dołożyli wszelkich starań, by wspomniane rozporządzenie, jako szkodliwe dla kraju i rolników, zostało czemprędzej skasowane.

Żądamy od posłów, aby po zebraniu się wydali ustawę o obrocie ziemią, zabezpieczającą istotny pożytek drobnych rolników i Polski oraz niekrępującą rolnictwa.

KRONIKA.

Kalendarzyk. *Dziś:* Kosmy i Damiana M. m. *Jutro:* Wacława, Eustachji.

Wschód słońca o godzinie 5.53. Zachód o godzinie 5.47.

Radom, 26 września.

Z miasta i okolicy.

= **Referaty posłów.** W niedzielę d. 28 b. m. o godzinie 2½ po południu, w sali kino-teatru „Corso", wygłoszą referaty w sprawach politycznych chwili bieżącej posłowie do Sejmu ustawodawczego: inż. A. de Rosset poseł m. Warszawy, prezes Zjednoczenia Mieszczańskiego i p. Krajna, poseł m. Poznania, vice-prezes tegoż Zjednoczenia.

Ze względu, że Zjednoczenie Mieszczańskie, jako grupa inteligencji miejskiej, oprócz ogólnych, spraw krajowych ma na zasadzie obronę bytu mieszkańców miasta, zapowiedziane referaty będą bardzo ciekawe i aktualne.

= **Posiedzenie Rady Miejskiej.** Nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się dn. 27 bm. (sobota) o godz. 7 wieczór w sali posiedzeń Rady.

Porządek obrad:

1) Wniosek w sprawie powołania do życia Powiatowego Pogotowia Opiekuńczego dla dzieci.

2) Wniosek Komisji Prawnej w sprawie dostarczania podwód.

3) Wybór delegata do Komitetu Pomocy dla Górnego Śląska.

4) Wniosek Magistratu w sprawie powołania Komisji rekwizycyjnej.

5) Wybór członków Rady Nadzorczej dla Miejskiej Szkoły Rzemiosł.

6) Sprawozdanie delegatki do Ministerstwa Wyzn. Relig. i Oświec. Publ, w sprawie poprawy bytu nauczycieli szkół powszechnych miejskich.

7) Wolne wnioski.

= **Strajk elektrowni.** Dzięki uruchomieniu maszyn w elektrowni przez wojskowych monterów, Radom miał wczoraj wieczorem bardziej kompletne oświetlenie, niż dnia poprzedniego. Nieczynne były kina, gdyż nie otrzymywały prądu o silniejszym napięciu, potrzebnego do wyświetlania obrazów.

W ciągu dnia stały z konieczności młyny, fabryki i warsztaty, co powoduje ogromne straty.

= **Sztuczny tłok.** Inspektor fabryki cukru w Częstocicach p. Władysław Musiałowicz zameldował, że przy wsiadaniu w Radomiu do pociągu idącego w stronę Dęblina, skradziony mu został portfel z dokumentami i gotówką w sumie 3200 koron. Jak objaśnia poszkodowany, został wytworzony „sztuczny tłok" przez dwóch osobników bruneta i blondyna, dość przyzwoicie ubranych. Przeprowadzone dochodzenie przez Wydział Wywiadowczy W. S. K. nie ustaliło dotychczas sprawców kradzieży.

Z Polski i ze świata.

= **Agitacja socjalistyczna w szkołach.** Dzienniki warszawskie donoszą: W wielu szkołach średnich rozrzucono odezwy „Zarządu oddziału warszawskiego Z. P. M. S." (Związku polskiej młodzieży socjalistycznej). Odezwa ta, kolportowana w szkole, zupełnie jawnie wzywa młodzież szkolną pod sztandary socjalizmu i zapowiada bliski moment, kiedy stosunki społeczne ulegną kardynalnej zmianie. Dalsza treść odezwy jest wypełniona agitacją socjalistyczną, podburzającą młodzież przeciw całemu społeczeństwu.

= **Echa wypadków w Łodzi.** W czasie demonstracji bezrobotnych w Łodzi znalazł się w opałach i socjalistyczny prezydent miasta, znany w Radomiu, tow. Rżewski. Skoro bowiem pokazał się między demonstrantami, obrzucono go stekiem wyzwisk, a jeden z robotników zamierzył się nań karabinem, wyrwanym żołnierzowi. Zaczęła się bójka między towarzyszami-socjalistami a towarzyszami-komunistami, w której — jak donosi „Robotnik" — „dotkliwie poturbowano tow. Potkańskiego i tow. Pałuchę. Tow. Rżewski wyszedł bez szwanku".

= **Tow. Wiedzy Wojskowej.** W Warszawie organizuje się Towarzystwo Wiedzy Wojskowej. Na czele stanął komitetu org. gen. Jacyna.

Wszyscy oficerowie, pragnący poznać cele i zadania Towarzystwa Wiedzy Wojskowej, mogą otrzymać jego statut w Departamencie Naukowo-Szkolnym, Królewska 2, w lokalu Komitetu Organizacyjnego, (codziennie od godz. 2—4).

= **Raport p. Morgentau'a.** Korespondent „New York Heralda" p. Mackenzie donosi, że sprawozdanie p. Morgentau'a zawierać będzie zaprzeczenie wiadomości o pogromach, które były ogłoszone w prasie angielskiej i amerykańskiej, natomiast położony będzie nacisk na panujący w Polsce antysemityzm. Dlatego sprawozdanie nie będzie uważane za życzliwe ani przez Polaków, ani przez Żydów i nie zyska popularności wśród żadnego z czynników tutejszych. Jest rzeczą pewną, że p. Morgentau położy nacisk na wyniki klęskowe bojkotu ekonomicznego, a jednocześnie podkreśli wobec Żydów niebezpieczeństwo uprawiania spekulacji pewnemi artykułami, zwłaszcza żywnością.

= **Profesor Niemiec potępia Prusaków.** W piśmie niemieckim „Tageblatt" ukazał się artykuł profesora F. W. Forstera z uniwersytetu monachijskiego, który się zapytuje, dlaczego świat cały tak znienawidził Prusaków i dlaczego powstał przeciw nim, a nie przeciw Anglji i zaraz na to daje taką odpowiedź:

„Haniebne rządy Prusaków w Polsce na jakie patrzył świat cały i na się nie oburzał, a takież same rządy stosowane w Alzacji doprowadziły do tego, że świat znienawidził Prusaków i powstał przeciw nim. Anglja aczkolwiek rządzi też siłą, jednak dała światu więcej wolności i sprawiedliwości".

= **Ciekawa tranzakcja.** Między rządem niemieckim a norweskim toczą się rokowania o zakupno gmachu dla poselstwa norweskiego w Berlinie. Rząd niemiecki ofiarował gmach, lecz nie za gotówkę tylko za śledzie. Umowa doszła do skutku.

— **Sędziwa narzeczona.** Gazety angielskie donoszą, że w Lichtfield ośmdziesięcioletnia staruszka poślubiła 50 letniego ślepego handlarza. Państwa młodych trzeba było prowadzić po schodach do urzędu parafialnego, przyczem narzeczony usiłował przedstawić swą oblubienicę w najlepszém świetle, twierdząc:

— Ona zwykle chodzi daleko prędzej... To dzisiaj tylko tak straciła siły ze wzruszenia...

Redaktor Henryk Niedźwiedzki. Druk „J. K. Trzebiński — Radom. Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski"